

KS. MAREK T. ZAHAJKIEWICZ

## ARCHIWA KOŚCIELNE, ICH ZNACZENIE I ZADANIA

Wprowadzenie do sympozjum na temat „Problemy konserwacji kościelnych zasobów archiwalnych”, zorganizowanego w dniach 20—21 września 1989 roku przez Ośrodek ABMK przy KUL w Lublinie.

Wspomniał nasz historyk końca średniowiecza, Jan Długosz we Wstępie do swoich „Roczników” wspomina o pobudkach, okolicznościach i trudnościach pisania tego dzieła traktującego o przeszłości Polski. Umieszcza między innymi słowa: [...] „i nie da się rozstrzygnąć po dłuższym przeciągu czasu, co należy przyjąć, a co odrzucić, choćby dlatego, że rzadkie albo prawie żadne nie istniały wtedy w Polsce zapiski, ten jedyny sposób zabezpieczenia czynów i dzieł ludzkich, a jeśli były pośród prywatnych czy publicznych pamiątek, to wkrótce spłonęły, ponieważ Polacy budowali wówczas wszystkie swe świątynie i zamki z drzewa. Tego zaś, co doczekało staranniejszej opieki naszych czasów pozostało tak mało i tak zawile, pokaleczone, że z tego nie mogliśmy wyprowadzić jasno wspomnienia o przeszłości”<sup>1</sup>. Przytoczona wypowiedź dowodzi sięgnięcia przez autora „Roczników” do materiału źródłowego. Zawiera również informację o istnieniu w owym czasie, aczkolwiek w niedostatecznych rozmiarach, „archiwów” przechowujących dokumenty. Dalsza analiza wypowiedzi Jana Długosza pozwala domyślać się ich charakteru zarówno prywatnego, jak i publicznego. Wśród tych ostatnich można wymienić archiwa kościelne. Z drugiej strony w słowach naszego historyka zauważamy ubolewanie z powodu braku odpowiedniej troski o zasób archiwalny. Taki stan rzeczy doprowadził do sytuacji, że „Tego zaś, co doczekało staranniejszej opieki naszych czasów pozostało tak mało [...]”<sup>2</sup>. Powyższe rozważania nad tekstem Długoszowym stawiają w centrum naszej uwagi archiwum.

### 1. CZYM JEST ARCHIWUM?

Zgodnie z ogólnie przyjętym określeniem, przez archiwum należy rozumieć zbiór akt i dokumentów publicznych względnie prywatnych, które już utraciły swą aktualność, ale zasługują na zachowanie. Również

<sup>1</sup> Jan Długosz, Roczniki, Warszawa 1961 ks. 1—2 s. 76.

<sup>2</sup> Tamże.

nazwę tę stosujemy do instytucji mającej ściśle określone cele. Mianowicie ma ona gromadzić, porządkować, przechowywać i udostępniać archiwalia zarówno do celów urzędowych, jak i badań naukowych, czy wreszcie osobom prywatnym dla ich potrzeb. Jeszcze jedno i to dość trudne zadanie, a zarazem pociągające za sobą niejednokrotnie wielkie starania, a nawet finanse — konserwacja zbiorów. Tak pojmowane archiwum jawi się nam jako instytucja naukowo-usługowa.

## 2. KOŚCIELNE ARCHIWA POLSKIE

Początkami swoimi archiwa sięgają jeszcze czasów, które poprzedziły narodzenie Chrystusa; starożytny Wschód, a później Grecja i Rzym. Tradycje te przejął Kościół, który po pewnym czasie osiągnął w tej dziedzinie wielkie zasługi. Również na terenie Polski początki archiwów wiążą się między innymi z instytucjami kościelnymi. Rozwinęły się one głównie w średniowieczu przy kancelariach kościelnych, jak również dworskich. W tym czasie katedry i klasztory pełniły niejednokrotnie nawet funkcje archiwów państwowych. Zachowana do dnia dzisiejszego sieć archiwów kościelnych nie pokrywa się z archiwami Polski przedrozbiorowej. W tamtym czasie w każdej diecezji istniało tyle archiwów, ile było w niej kancelarii i poważniejszych instytucji kościelnych. Istniały one np. przy kuriach biskupich, oficjalach stołecznych, konsystorzach oficjałów okręgowych, przy kapitułach, kolegiatach, przy znaczniejszych parafiach itd. Jednak od końca w. XVIII nastąpiły wielkie zmiany w organizacji terytorialnej Kościoła w Polsce. Ta sytuacja znalazła odbicie w przesunięciach w organizacji samej sieci archiwów. Po prostu pewne archiwa uległy rozbiciu, a inne znowu scaleniu<sup>3</sup>. Bez wątplenia kolejnym następstwem naszkicowanego zagadnienia było powstanie szeregu problemów dotyczących nie tylko natury organizacyjnej nowych archiwów, ale samego zabezpieczenia zasobu archiwalnego.

### 3. Czy konserwację zbiorów archiwalnych należy zaliczyć do najważniejszych zadań archiwistów?

Zapewne truizmem będzie stwierdzenie, że archiwa odgrywają istotną rolę w poznaniu naszej przeszłości. Przecież historyk podejmując się opracowania jakiegos tematu zobowiązany jest do gruntownego wyczerpania źródeł. W większości więc wypadków sięgamy do archiwów. Należy być świadomym tego, że archiwa kościelne niejednokrotnie przechowują bezcenne zabytki naszej kultury. Przechowują źródła dotyczące nie tylko naszej przeszłości kościelnej, ale i świadectwa dziejów naszej ojczyzny. Przechowywanie i udostępnianie takich zbiorów rodzi szereg problemów. Wydaje się, że może jednym z najważniejszych jest zabezpieczenie i konserwacja samych archiwaliów. Proces niszczenia dosięga nie tylko te najstarsze zbiory z okresu przedrozbiorowego, ale również archiwalia z w. XIX i XX. Te ostatnie ulegają szybkiemu niszczeniu

<sup>3</sup> Z problematyką archiwów kościelnych w Polsce, omówieniem ich zasobu i z siecią samych archiwów można zapoznać się między innymi dzięki pozycjom: H. E. Wyczański, Wprowadzenie do studiów w archiwach kościelnych, Warszawa 1956; S. Librowski, Archiwa Kościoła katolickiego w Polsce, Encyklopedia Katolicka, T. 1 kol. 877—886; S. Librowski, Archiwa, Encyklopedia Katolicka, T. 1 kol. 886—887 (pozycje S. Librowskiego zawierają wykaz podstawowej bibliografii).

między innymi na skutek niskiej jakości papieru. Na ogólną dewastację wpływają również złe warunki przechowywania, nieodpowiednia wilgotność, działanie promieni słonecznych i w ogóle złe oświetlenie, zagrzybienie, zanieczyszczenia atmosferyczne, różnica temperatur itp. Biorąc więc pod uwagę wartość przechowywanych archiwaliów, a z drugiej strony wielkie ich zagrożenie, może rodzić się pytanie — czy konserwacja zbiorów archiwalnych nie jest podstawowym zadaniem osób odpowiedzialnych za stan archiwów? Może bowiem okazać się, że zaniedbanie konserwacji doprowadzi do sytuacji znacznego zmniejszenia zasobu archiwów. Używając słów przesadnych, a nawet przekornych należałoby stwierdzić, że może dojść do łatwego rozwiązania innych problemów stojących przed archiwami, jak np. gromadzenie zbiorów, ich opracowywanie i udostępnianie. Po prostu kurczenie się niszczącego zbioru ułatwi te zadania. Jednak powstanie takiej sytuacji byłoby czymś tragicznym. W związku z tym od dłuższego już czasu trwają wysiłki osób zatroskanych o stan archiwów. Na terenie Polski początki tego datują się na przełom w. XIX i XX. Szczególna intensyfikacja prac w tym kierunku na odcinku zbiorów państwowych nastąpiła po II wojnie światowej. Powstało nawet kilka placówek wyspecjalizowanych w konserwacji, jak np. Centralne Laboratorium Konserwacji Archiwaliów w Archiwum Akt Dawnych w Warszawie, specjalne pracownie w Bibliotece Jagiellońskiej i w Bibliotece Uniwersytetu im. M. Kopernika w Toruniu itd. Zaczęto nawet szkolenie konserwatorów w Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie i w Zakładzie Konserwacji Papieru i Skóry Uniwersytetu Toruńskiego. Zwraca się uwagę nie tylko na fachową konserwację archiwaliów, ale i na stworzenie takich warunków, w których nie ulegają one przyspieszonemu procesowi niszczenia. Kierownik Pracowni Zabezpieczenia i Konserwacji Zbiorów Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego, dr Zdzisław Piszczyk mówiąc o zbiorach specjalnych stwierdził wręcz: „Za najważniejszy warunek przetrwania ich uważam jednak odpowiednie warunki i sposoby przechowywania, krótko mówiąc: staranną pielęgnację”<sup>4</sup>.

Na zagadnienie konserwacji zwracają uwagę publikacje umieszczone między innymi w piśmie „Archeion” i pozycje książkowe (np. M. Husarska, I. Sadurska, *Konserwacja zbiorów archiwalnych i bibliotecznych*, Warszawa 1968). Wydaje się, że problematyka ta jest czasami niedostatecznie potraktowana w podręcznikach specjalistycznych<sup>5</sup>.

Zagadnienie to omawia bardzo ogólnie ostatni „Codex Iuris Canonici”. Archiwum poświęcono w nim kanony 486—491. Natomiast dla sprawy obecnie nas interesującej znajdujemy określenia bardzo ogólne jak: „Z największą troską należy strzec wszystkich dokumentów dotyczących diecezji lub parafii” (kan 486 § 1). Podobnie kanon 489 § 1 poświęcony archiwum tajnemu zawiera zdanie: „Należy w nim przechowywać z największą pilnością dokumenty tajne”. Również treści nas interesujące dopatrywać się można w kanonie 491 § 1 z tym, że troskę prawodawca rozciąga na wszystkie archiwa na terenie diecezji: „Biskup diecezjalny powinien zatroszczyć się o to, ażeby pilnie były przechowywane akta

<sup>4</sup> Wywiad umieszczony w gazecie „Słowo Powszechne” z dnia 19.I.1989 r.

<sup>5</sup> np. H. Robutka, B. Ryszewski, A. Tomczak, *Archiwistyka*, Warszawa 1989 (zagadnienie konserwacji omówiono na s. 48—50).

<sup>6</sup> Tłumaczenie polskie kodeksu podają za: *Codex Iuris Canonici. Kodeks Prawa Kanonicznego*, Poznań 1984.

i dokumenty również archiwów kościołów katedralnych, kolegiackich, parafialnych oraz innych znajdujących się na jego terytorium [...]”<sup>6</sup>.

Podobnie do zagadnień konserwacji i odpowiedniej troski o zbiory archiwalne nawiązuje „Ustawa z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”. Otóż artykuł 50 p. 1 wspomnianej ustawy powiada: „Kościelne osoby prawne mają prawo zakładania i posiadania archiwów i muzeów”. Natomiast artykuł następny (51) zawiera treści obecnie nas interesujące: „Instytucje państwowe i kościelne współdziałają w ochronie, konserwacji, udostępnianiu i upowszechnianiu zabytków architektury kościelnej i sztuki sakralnej oraz ich dokumentacji, muzeów, archiwów i bibliotek będących własnością kościelną, a także dzieł kultury i sztuki o motywach religijnych, stanowiących ważną część dziedzictwa kultury polskiej”<sup>7</sup>. W tym ostatnim artykule należałoby jeszcze zwrócić uwagę na myśl o współdziałaniu archiwów kościelnych z kompetentnymi jednostkami państwowymi w zakresie fachowej konserwacji. Jest to o tyle istotne, że dopomoże w odpowiednim przeprowadzeniu samej konserwacji i stworzeniu w archiwum jak najlepszych warunków przechowywania zbiorów.

Statut Ośrodka Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych KUL w § 3 stwierdza: „Zgodnie z postanowieniem Episkopatu Polski Ośrodek jest powołany jednocześnie do zorganizowania i sprawowania opieki metodyczno-naukowej nad archiwami, bibliotekami i muzeami kościelnymi tak diecezjalnymi, jak i zakonnymi w Polsce”. Natomiast § 6 tegoż statutu określa sposób spełniania zadań przez Ośrodek i mówi o organizowaniu szkoleń zawodowych i zjazdów w celu wzajemnej wymiany doświadczeń. Ponadto od r. 1987 Ośrodek ściśle współdziała z Komisją Episkopatu Polski od Spraw Sztuki Sakralnej i powstałej ostatnio w jej ramach (1989) Sekcji Archiwów i Bibliotek. Zresztą dyrektor naszego Ośrodka wchodzi w skład wspomnianej Komisji i Sekcji również. Biorąc więc pod uwagę doniosłość konserwacji zbiorów archiwalnych, o czym mówiliśmy wyżej, a z drugiej strony jeden z celów naszego Ośrodka postanowiliśmy w r. 1989 rozważyć to zagadnienie w gronie archiwistów kościelnych. Konkretyzacją tego zamiaru stało się sympozjum pt. „Problemy konserwacji kościelnych zasobów archiwalnych” odbyte w Lublinie w dniach 20—21 września 1989 r. Przybyło ponad 50 osób reprezentujących szereg archiwów kościelnych. O zainteresowaniu przedłożonym problemem świadczyła ożywiona dyskusja i szereg pytań skierowanych do prelegentów. Owocem tego spotkania jest niniejsza publikacja, która ma za zadanie nie tyle dokumentować odbycie sesji, co służyć radą i pomocą osobom zainteresowanym stanem archiwów kościelnych.

---

<sup>7</sup> „Dziennik Ustaw Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”, Nr 29 z dnia 23.V. 1989 r. s. 463—464.